

*Sygn. akt III AUa 152/21*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 14 kwietnia 2021 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Marcin Graczyk (spr.)*

*Sędziowie: Sędzia SA Marzena Wasilewska*

*Sędzia SO del. Anita Górecka (del.)*

*po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2021 r. w Warszawie na posiedzeniu niejawnym*

*sprawy M. D.*

*przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.*

*o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej*

*na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.*

*od wyroku Sądu Okręgowego XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. Sekcja ds. odwołań od decyzji zmniejszających wysokość emerytur i rent byłym funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa*

*z dnia 11 grudnia 2020 r. , sygn. akt XIII 1U 21893/18*

*I. oddala apelację;*

*II. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz M. D. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.*

*Anita Górecka Marcin Graczyk Marzena Wasilewska*

*Sygn. akt III AUa 152/21*

## UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 11 sierpnia 2017 r. (...) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej M. D. określając ją od dnia 1 października 2017 na kwotę 2069,02 zł, a decyzją z 11 sierpnia 2017r. (...) dokonał ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej M. D., określając ją od dnia 1 października 2017 na kwotę 750,00 zł.

M. D. odwołał się od w/w decyzji, wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczenia w nieobniżonej wysokości, ustalonej przed dniem 1 października 2017 r. Strona odwołująca się podniosła, że zaskarżona decyzja została wydana m.in. na podstawie przepisów prawa niezgodnych z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust 1 w

zw. z art. 31 ust. 3, art. 42 oraz art.45 ust. 1 Konstytucji RP, a także sprzecznych z wiążącymi Polskę aktami prawa międzynarodowego.

Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że zaskarżona decyzja jest zgodna ze wskazanymi w odwołaniu przepisami prawa, a tym samym odwołanie pozbawione jest podstaw prawnych.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z mienił zaskarżone decyzje Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 11 sierpnia 2017 r. nr (...) oraz z dnia 11 sierpnia 2017 r. nr (...) i ustalił M. D. prawo do emerytury i policyjnej renty inwalidzkiej w wysokości ustalonej przed dniem 1 października 2017 r. oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz M. D. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wydając wyrok Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący M. D. został zwolniony ze służby 11 kwietnia 2011 r. Decyzją organu emerytalno – rentowego z dnia 17 maja 2011r. ustalono M. D. prawo do emerytury policyjnej na poziomie 80 % podstawy wymiaru wraz ze zwiększeniem z tytułu inwalidztwa pozostającego w związku ze służbą. Decyzją z tej samej daty przyznano odwołującemu prawo do renty inwalidzkiej z uwagi na zaliczenie odwołującego do trzeciej grupy inwalidów w związku ze służbą. Z uwagi na korzystniejszą wysokość, wypłacano odwołującemu emeryturę. W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) organ rentowy otrzymał informację nr (...) z Instytutu Pamięi Narodowej o przebiegu służby M. D. na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 16 sierpnia 1985 r. do 31 lipca 1990r.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z dnia 11 sierpnia 2017 r. (ozn. (...)) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej, określając ją od dnia 1 października 2017 na kwotę 2069,02 zł. brutto, 1380 zł netto. W uzasadnieniu organ wskazał, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury strony odwołującej się za okres służby na rzecz totalitarnego państwa obniżono do 0,0 % podstawy wymiaru za każdy rok we wskazanym okresie i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Choć emerytura odwołującego ustalona została na 68, 90 % podstawy wymiaru, Organ ubezpieczeniowy powołując się na treść art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dodatkowo uznał, że wysokość ustalonego świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czyli 2.069,02 zł brutto. W związku z tym ostatecznie ustalił wysokość świadczenia dla odwołującego na taką właśnie kwotę. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 11 sierpnia 2017r. (ozn. (...)) dokonał ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej, określając ją od dnia 1 października 2017 na kwotę 750,00 zł. Z uwagi na posiadanie prawa do korzystniejszej emerytury, świadczenie rentowe nie jest wypłacane.

Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika ponadto, że w dniu 16 sierpnia 1985 r. M. D. został przyjęty do służby na stanowisko młodszego inspektora w(...).

W okresie od 19 sierpnia 1985 r. – 12 lipca 1986 r. - odbył roczne studium wywiadu w Ośrodku (...). Od 12 lipca 1986r. – służył jako inspektor w (...) (dowód: z akt personalnych IPN. k. 256.); Odwołujący pełnił służbę w demokratycznym państwie po dniu 31 lipca 1990 r.(dowód: z akt personalnych IPN. k. 256.); M. D. w okresie, o którym mowa w Informacji IPN od dnia 16 sierpnia 1985 r. do 31 lipca 1990 r. służył w (...) najpierw jako funkcjonariusz w okresie służby przygotowawczej, wykonywał czynności administracyjne, przez ok. 2,5 roku. Po przejściu na stanowisko funkcjonariusza stałego został dopuszczony do spraw operacyjnych, ale też nie jako czynny

oficer, ale jako uczący się pracy operacyjnej. Nie prowadził wtedy samodzielnie żadnych poważnych spraw, prowadził teczkę spraw, ale nie uczestniczył w prowadzeniu poważniejszych przedsięwzięć. Wykonywał również czynności pomocnicze organizacyjno-techniczne. Wszystkie sprawy operacyjne, które prowadził (...) dotyczyły cudzoziemców. Jeżeli w tych sprawach przewijali się obywatele polscy, to byli oni pozyskiwani do współpracy w kontekście cudzoziemców. Odwołujący przeszedł pozytywnie weryfikację i po 31 lipca 1990 r. służył do kwietnia 2011 r. cały czas w (...), po kolei w następujących jednostkach: (...), a później (...), oczywiście jako samodzielna jednostka, bo nie była już podległa (...). Dane odwołującego znajdowały się w zbiorze zastrzeżonym. Zadania odwołującego po 1990 r., są objęte tajemnicą państwową. M. D. przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej od oficera w służbie przygotowawczej, poprzez oficera operacyjnego, także po 1990 roku i następnie wszystkie szczeble funkcyjne, kierownik, naczelnik, a służbę skończył jako zastępca dyrektora w (...), jako zastępca pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych (...). Odwołujący nie prowadził czynności zmierzających do zwalczania opozycji, czy związków wyznaniowych, nie prowadził czynności operacyjnych, zmierzających do pozyskania w Polsce tajnych współpracowników lub współpracowników w celu zwalczania opozycji, czy związków zawodowych, (...) zajmował się generalnie cudzoziemcami, czynności operacyjne były skierowane wobec nich. Zajmował się pozyskiwaniem źródeł informacji, poprzez informacje operacyjne, agenturę, po pozyskiwanie informacji o obywatelach obcych państw, tym samym czym zajmuje się w tym momencie wywiad cywilny oraz wszystkie wywiady w innych państwach. Obniżenie świadczenia emerytalnego drastycznie wpłynęło na stan zdrowia odwołującego. Ze służby odszedł 11 kwietnia 2011 r. z 3 grupą inwalidzką w związku ze służbą, później otrzymał 2 grupę w związku ze służbą. Ma liczne schorzenia kręgosłupa, leczy się na depresję, ma również problemy z wewnętrznymi organami trawiennymi. Sytuacja materialna odwołującego pogarszała się z roku na rok, po obniżeniu emerytury. Początkowo miał oszczędności, których w tym momencie nie posiada. Nie jest w stanie wykupić wszystkich leków, bo nie starczyłoby mu na jedzenie i opłaty. (dowód: z zeznań strony. k. 303-305.). M. D. do służby w (...) został zarekomendowany przez ojca, który w (...) przepracował ponad 30 lat. Odwołujący idąc na studia kierunkował się tym, że chciał wstąpić do (...). Od czasów studiów podporządkował życie temu, aby służyć Polsce, służyć w (...). Weryfikacja w (...) była specyficzna, nie pod względem negatywnym, a pozytywnym, bo w imieniu funkcjonariuszy przechodził ją szef, generał G. C. i on miał listę nazwisk osób, które złożyły wniosek o przyjęcie do służby w demokratycznym państwie. Podyktowane było to tym, że wizerunki funkcjonariuszy wywiadu były i są objęte tajemnicą państwową. Z uwagi na wysokie stanowiska, które pełnił w (...) i z racji tego, że był oficerem operacyjnym, odwołujący był dopuszczony do najwyższych tajemnic polskich i unijnych i to dlatego jego dane, kiedy weszła w życie ustawa z 2009 r. obniżająca emerytury nie zostały przekazane do IPN-u, tak jak i zresztą w dużej mierze innych oficerów (...). To był tzw. zbiór zastrzeżony. Odwołujący był odznaczany wielokrotnie za czasów wolnej Polski, dwukrotnie odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta RP a poza tym nagrodami Szefa (...) w 2008 r. Odchodził ze służby na emeryturę w randze pułkownika ze stanowiska zastępcy dyrektora (...), zastępcy pełnomocnika dyrektora (...) co odpowiada stanowisku podsekretarza stanu w cywilnym ministerstwie, miał wysoką emeryturę bowiem był w ścisłym kierownictwie (...). Przed obniżeniem wysokości emerytury odwołującego od 1 marca 2017 r. wynosiła 10437,76 zł brutto, 8474,36 netto. (dowód decyzja waloryzacyjna z 27 lutego 2017 r. w a. e).

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach rentowych i w aktach osobowych nadesłanych przez IPN jak też na podstawie zeznań odwołującego w zakresie w jakim dotyczyły wykonywanych przez niego czynności. Zeznania te Sąd obdarzył walorem wiarygodności bo korespondowały z dowodami z dokumentów z akt personalnych i zaświadczeniem o przebiegu służby. W ocenie Sądu pierwszej instancji treść dokumentów nie budziła wątpliwości, nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron, co do faktycznego przebiegu służby w poszczególnych jednostkach.

**Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie było uzasadnione i skutkowało zmianą zaskarżonych decyzji.**

W uzasadnieniu wyroku Sąd podkreślił, że na mocy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., w szczególności jej art. 1, ustawodawca wprowadził do porządku prawnego drugą już (po ustawie z 23 stycznia 2009 r.) regulację prowadzącą się do obniżenia rent i emerytur osobom, które pełniły służbę w organach bezpieczeństwa PRL. Ustawa nowelizująca, definiując w dodanym do ustawy nowelizowanej art. 13b nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”,

obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6 podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy nowelizowanej. Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Sąd Okręgowy podkreślił, że procedował mając na względzie wskazaną ustawę mimo zarzutów dotyczących m. in. trybu jej uchwalenia, gdyż wskazany akt prawny co do zasady objęty jest domniemaniem konstytucyjności, gdyż został uchwalony przez parlament, podpisany przez Prezydenta RP oraz prawidłowo promulgowany w Dzienniku Ustaw. Tym samym wskazana ustawa weszła w życie i formalnie wiąże zarówno sąd orzekający jaki organ ubezpieczeniowy oraz stronę odwołującą.

Zgodnie z nowelizacją, emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3 ustawy nowelizowanej, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Jednocześnie ustawodawca wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z art. 15c ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przy czym w roku 2017 jest to kwota 2 069,02 zł. Ta regulacja spowodowała także niemożność uwzględnienia ponad wyznaczony przez ustawodawcę limit, przy obliczaniu emerytury, okresów zatrudnienia poza służbą mundurową i innych, o których mowa w art. 14 ustawy emerytalnej, które dotychczas doliczało się do wysługi emerytalnej i podwyższały one emeryturę o 1,3% podstawy jej wymiaru. Co więcej, ustawodawca, na mocy nowelizacji z 16 grudnia 2016 r. uchylił także wynikającą z dotychczasowego przepisu art. 15b ust. 2 zasadę, że w przypadku osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. odpowiednio stosuje się m.in. art. 15 ust. 4, stanowiący, że emeryturę podwyższa się o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą.

Sąd Okręgowy podkreślił, że obecnie nowy przepis art. 15c ust. 2 stanowi, że odpowiednio stosuje się art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6, przy czym emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.

Odnosnie rent inwalidzkich wprowadzono podobne mechanizmy ich obniżenia stanowiąc w art. 22a ustawy, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, rentę inwalidzką zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa (ust. 1), przy czym wysokość tak ustalonej renty inwalidzkiej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy (ust.3).

Ustawa nowelizująca uregulowała także tryb postępowania w sprawie wydania decyzji ustalających na nowo wysokość świadczeń oraz ustaliła, że od decyzji przysługuje prawo odwołania do właściwego sądu wg przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, a także, że złożenie odwołania od decyzji nie wstrzymuje jej wykonania.

Ustawa wprowadziła dodatkowo pewne wyjątki, pozwalające na wyłączenie jej zastosowania jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach lub osoba uprawniona do renty rodzinnej, udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła (lub podjęła ją osoba zmarła, po której przysługuje prawo do renty rodzinnej) współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5, art. 22a ust. 5, art. 24a ust. 4).

Inną możliwość wyłączenia zastosowania przepisów o obniżeniu świadczenia przewidział przepis 8a ustawy, w szczególności uzasadnionych przypadkach, potwierdzonych wydaną przez Ministra właściwego do spraw wewnętrznych stosowną decyzją, z uwagi na krótkotrwałą służbę funkcjonariusza przed dniem 31 lipca 1990 r. oraz rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że Odwołujący nie powoływał się na okoliczności, o których mowa powyżej.

**Zgodnie z art. 13b ust. 1 za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych w tym przepisie cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach** a między innymi takich jak w pkt 5b

5) służby i jednostki organizacyjne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, i ich poprzedniczki, oraz ich odpowiedniki terenowe:

b) wypełniające zadania wywiadowcze i kontrwywiadowcze:

- Departament I,

Jednostki, w których służył odwołujący formalnie spełniają kryterium organu totalitarnego państwa, o którym mowa w art. 13b ustawy.

Art. 13 a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) stanowi, że na wniosek organu emerytalnego Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i, w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Taką też informację otrzymał z IPN Dyrektor ZER MSWiA i na jej podstawie wydał zaskarżoną decyzję.

Zgodnie z art. 13a ust. 5, informacja powyższa jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Poza sporem pozostawało że Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 24 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1 U 326/18 zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy, zastosowanych przez organ rentowy w decyzji zaskarżonej odwołaniem innego uprawnionego do emerytury /policyjnej renty inwalidzkiej na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. art. 15c, art. 22a, art. 13 ust. 1 lit. 1c w zw. z art. 13b) oraz innych przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) (art. 1 i art.2). Na skutek tego pytania prawnego zainicjowane zostało przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie o sygn. akt P 4/18.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy w Warszawie zawieszał postępowania w innych sprawach o podobnym stanie faktycznym i opartych na tej samej podstawie prawnej i tak też uczynił w niniejszej sprawie postanowieniem z 27 grudnia 2018 r. k 212 a.s. , po czym postanowieniem z dnia 26 października 2020 r. zawieszono postępowanie na wniosek odwołującego podjął (k 286 a.s.), w celu zapobieżeniu naruszenia konstytucyjnie gwarantowanego obywatelowi prawa do sądu i zagwarantowania uzyskania prawomocnego rozstrzygnięcia w sprawie w obiektywnie rozsądnym terminie. Zdaniem Sądu Okręgowego dalsze oczekiwanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, zdaniem Sądu byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami odwołującego do rozpoznania jego sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust.1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).

W ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie istnieją wątpliwości, co do zgodności z Konstytucją przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej w decyzji, czego wyrazem było pytanie prawne skierowane do Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z wyrażanym w orzecznictwie poglądem orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Jak

wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2017 r., I UK 325/16, Lex nr 2389585, sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanej przez sąd za sprzeczny z konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie zasługiwało na uwzględnienie, choć strona odwołująca faktycznie pełniła służbę na rzecz organów totalitarnego państwa, wskazanych w art. 13 b ust. 1 znowelizowanej ustawy, o której mowa powyżej. Przepisy ustawy, determinujące treść decyzji organu emerytalno-rentowego, naruszają bowiem przepisy Konstytucji RP, co dyskwalifikuje możliwość uznania wydanej na ich podstawie decyzji, jako zgodnej z prawem.

W ocenie Sądu Okręgowego organ rentowy nie wykazał, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Jak wynika bowiem z uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r.: „Kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r., poz. 723) powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.” W rozpoznawanej sprawie nie udowodniono, by odwołujący dopuszczał się czynów związanych z naruszeniem podstawowych praw i wolności człowieka. Zatem po uwzględnieniu treści cytowanej uchwały SN brak było przesłanek do zmniejszenia wysokości świadczenia dla odwołującego.

Z rozważań Sądu Okręgowego wynikało, że kluczowe jednak było uznanie, iż w sprawie nie powinny być stosowane przepisy na których oparto zaskarżoną decyzję, gdyż były one sprzeczne z Konstytucją RP. W ocenie Sądu analiza orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego 24 lutego 2010 roku (K 6/09), a także argumentacja przedstawiona przez Sąd Najwyższy w uwagach z 9 grudnia 2016 r. (znak BSA 111-021-525/16) i w opinii Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka z 13 grudnia 2016 r. do rządowego projektu w/w nowelizacji pozwala przyjąć, że przepisy, w oparciu o które wydano przedmiotową decyzję tj.: art. 15c i art. 22a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) w związku z art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. są niezgodne z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i ust. 2, art. 67 ust 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP – z uwagi na ukształtowanie regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty mimo odpowiedniego okresu służby, w zakresie w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po dniu 11 września 1989 roku, skutkując ich dyskryminacją. Sąd pierwszej instancji przedstawił w tym zakresie obszerną argumentację, której powtarzanie nie jest niezbędne.

Przedstawiona w uzasadnieniu wyroku wykładnia przepisów wprowadzonych w 2009 roku, obniżających emerytury części grupy funkcjonariuszy „służb mundurowych”, dokonana przez Trybunał Konstytucyjny, w ocenie sądu I instancji, pozwala na dokonanie wykładni przepisów wprowadzonych nowelą z 2016 roku. Prowadzi ona do stwierdzenia niezgodności z Konstytucją nowej regulacji, gdyż ingerencja w sferę świadczeń w nowej ustawie jest znacznie dalej idąca a współczynnik przyjęty dla obliczenia świadczenia (0,0%) i ograniczenie wysokości tej

emerytury maksymalnie do średniej emerytury z systemu powszechnego jest oczywiście sprzeczne z rozważaniami przyjmowanymi w cytowanym wyżej orzeczeniu.

Znowelizowane przepisy ustawy naruszają również zasadę proporcjonalności pomiędzy zastosowanymi środkami, a celem, który ma być osiągnięty przez państwo. Nowa regulacja ustawowa narusza granice zgodności z Konstytucją RP wyznaczone w cytowanym orzeczeniu TK (K 6/09). Wnioskując bowiem a contrario z cytowanego uzasadnienia TK, w ocenie Sadu Okręgowego w Warszawie wynika, iż wskazany współczynnik 0,7 % stanowił absolutne minimum, poniżej którego świadczenia byłyby wyliczane w sposób naruszający omawiane zasady konstytucyjne.

Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2017 r. (I UK 325/16) w takiej sytuacji, gdy treść danej normy jest oczywiście sprzeczna z Konstytucją sąd powszechny może samodzielnie odmówić zastosowania przepisu nowej ustawy.

Poza powyższymi argumentami, w ocenie Sądu Okręgowego w Warszawie za niezgodnością z Konstytucją omawianych przepisów znowelizowanej ustawy przemawia również szereg innych argumentów. Przede wszystkim zdaniem sądu okręgowego ustawa emerytalna w brzmieniu nadanym mocą art. 1 ustawy nowelizującej z grudnia 2016 roku jest sprzeczna z art. 2 Konstytucji, proklamującym zasadę demokratycznego państwa prawnego, zawierającym zasady stanowiące trzon państwa demokratycznego i prawnego, takie jak: zasada ochrony praw nabytych, zasada zaufania do państwa i stanowionej przez nie prawa.

Prawodawca łamie zasadę wskazaną w art. 2 Konstytucji RP, obniżając świadczenia emerytalne i rentowe funkcjonariuszom, którzy wypracowali je również w okresie po 31 lipca 1990 r., w służbie niepodległej Polsce, świadczonej na takich samych zasadach, na jakich wypracowywali je po raz pierwszy funkcjonariusze przyjęci do służby po tej dacie. Takie działanie ma charakter represyjny i dyskryminacyjny. Szczególne znaczenie ma tu fakt, że w ustawie nowelizującej, a więc 26 lat po cenzurze 1990 roku, obniżono świadczenia emerytalne nabyte nie tylko w okresie od 1944 do 1990 roku, ale także, poprzez wprowadzenie art. 15c ust. 3 ograniczenie wysokości emerytur, świadczeń nabytych począwszy od 1990 roku w służbie dla wolnej, demokratycznej Polski.

Sąd Okręgowy podkreślił, że nowe brzmienie art. 15c ust. 3, zrywa z dotychczasowymi zasadami systemu ubezpieczeń społecznych. Przepis ten wskazuje, że wysokość obniżonej emerytury nie może przewyższać przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Analogiczny zapis znalazł się w art. 22 ust. 3 dotyczącym renty inwalidzkiej oraz art. 24a ust. 2 w odniesieniu do renty rodzinnej. Niezależnie zatem od stażu pracy, wysokości wynagrodzenia, zajmowanego stanowiska, wysokość świadczenia jest z góry ograniczona w oderwaniu od sytuacji prawnej konkretnej osoby. Ponadto, nawet po wypracowaniu po 1990 roku emerytury, której wysokość przewyższałaby średnią emeryturę wypłaconą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, osoba, która choćby jeden dzień pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b cyt. ustawy, może otrzymać świadczenie maksymalnie w wysokości średniego świadczenia wpłacanego przez ZUS.

Ustawa nie przewiduje obliczania świadczenia obniżonego proporcjonalnie do okresu służby na rzecz totalitarnego państwa, lecz zawiera mechanizm umożliwiający automatyczne spłaszczenie jego wysokości. Przewidziany w ustawie sposób obliczania świadczeń z tytułu zabezpieczenia emerytalnego i rentowego narusza konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji) oraz zasadę równości (art. 32 Konstytucji). Uprawnienia emerytalne i rentowe mają charakter praw majątkowych ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki, przez co nie powinny podlegać mechanicznym uśrednieniom.

Tej samej ocenie musi podlegać również wyłączenie stosowania art. 15 ust. 4, stanowiącego o podwyższeniu emerytury o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą. Wyłączenie to ma zastosowanie niezależnie od daty powstania inwalidztwa, czyli także dotyczy sytuacji, kiedy funkcjonariusz pełnił służbę po 31 lipca 1990 r. i po tej też dacie funkcjonariusz stał się inwalidą. Przewidziane w art. 15 ust. 1 uprawnienie związane jest ze szczególnym charakterem służby, jaką pełnią funkcjonariusze służb mundurowych i z jej niebezpieczeństwem. Jest to służba na rzecz Państwa Polskiego. Jeżeli więc funkcjonariusz w toku tej

służby (szczególnie w służbie na rzecz demokratycznego państwa po 1990 r.) doznał uszczerbku na zdrowiu, skutkującego stwierdzeniem inwalidztwa, to pozbawienie go za taki uszczerbek, powstały w służbie po 1990 r., prawa do podwyższenia świadczenia emerytalnego tylko dlatego, że pozostawał w służbie także wcześniej, przed 1990 r. nie znajduje uzasadnienia w żadnych wartościach czy zasadach i jest wprost sprzeczne z art. 2 Konstytucji. Podobnie ocenić należy, jako nieznajdujące uzasadnienia w żadnych wartościach i zasadach konstytucyjnych, a przez to sprzeczne z art. 2 Konstytucji, pozbawienie funkcjonariusza prawa do podwyższenia emerytury na podstawie art. 14 ustawy - ponad wyznaczony w art. 15c ust. 3 limit.

Przewidziane w art. 15 ust. 1 oraz art. 22a ust. 1 uprawnienia związane są ze szczególnym charakterem, niebezpieczeństwem i zagrożeniem płynącym ze służby, jaką pełnią funkcjonariusze służb mundurowych. Jeżeli funkcjonariusze w toku tej służby doznali uszczerbku na zdrowiu, skutkującego stwierdzeniem inwalidztwa, to pozbawienie funkcjonariusza za uszczerbek, powstały w służbie po 31 lipca 1990 r., prawa do podwyższenia świadczenia emerytalnego, tylko dlatego, że pozostawał w służbie także wcześniej, przed 1 sierpnia 1990 r., nie znajduje uzasadnienia w żadnych wartościach czy zasadach w szczególności ustalonych konstytucyjnie.

Przepis art. 67 ust. 1 Konstytucji RP gwarantuje obywatelowi prawo do zabezpieczenia społecznego. Wprawdzie przepisy Konstytucji RP ustawodawcy pozostawiają kwestię ustalenia wysokości świadczenia, jednakże należy zważyć, że strona odwołująca ma prawo oczekiwać, że wysokość jej świadczenia będzie ustalona wedle preferencyjnych reguł w stosunku do powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego z racji tego, że służyła w szczególnych warunkach (dyspozycyjność, narażenie na stres, utratę zdrowia a nawet życia). System zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb mundurowych stanowi szczególny rodzaj ustawowego „przywileju”, ale który jest uzasadniony warunkami służby, a co z kolei uzasadnia okoliczność, że wysokość świadczenia należnego byłemu funkcjonariuszowi z tego systemu winna być wyższa niż przeciętna wysokość analogicznego świadczenia z powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 maja 2007 r. (sygn. K 2/07): „likwidując spuściznę po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rządach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa. Nie może stosować żadnych innych środków, ponieważ wówczas nie byłoby lepsze od totalitarnego reżimu, który ma zostać całkowicie zlikwidowany. Demokratyczne państwo oparte na rządach prawa dysponuje wystarczającymi środkami, aby zagwarantować, że sprawiedliwości stanie się zadość, a winni zostaną ukarani. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości.”

Sąd Okręgowy zważył ponadto, że wprowadzone ustawą z 16 grudnia 2016r. regulacje, pozostają sprzeczne z zasadą równouprawnienia jednostek spełniających tożsame kryteria formalne do świadczeń z zabezpieczenia społecznego. Irrelevantna dla takiego ukształtowania zasad naliczania świadczenia pozostaje bowiem kwestia uprzedniej służby w organach bezpieczeństwa państwa totalitarnego, bowiem ten okres ustawodawca już uprzednio różnicował wprowadzając podstawę wymiaru 0,7 % za każdy rok służby. Dalsze różnicowanie w odniesieniu do służby po 31 lipca 1990 r. stanowi zaprzeczenie standardów wskazanych uprzednio przez Trybunał Konstytucyjny i narusza zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Nie budzi wątpliwości, iż osoba odwołująca znaczną część swojej emerytury wypracowała w okresie służby na rzecz państwa demokratycznego, po dobrowolnym przejściu pozytywnej weryfikacji dla byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Pozytywne zweryfikowanie, a następnie przyjęcie do służby funkcjonariusza rodziło po jego stronie w pełni uzasadnione przekonanie, iż będzie on traktowany na równi z wszystkimi tymi funkcjonariuszami, którzy podjęli służbę w nowych strukturach, powstałych już po 1990 r. Gdyby tego rodzaju możliwości byłym funkcjonariuszom nie stworzono, zmuszeni byłiby szukać zatrudnienia w innym miejscu, gdzie mieliby oni możliwość wypracowania emerytury lub renty w ramach FUS. Obecnie zaś takiej możliwości już nie mają z uwagi na osiągnięty wiek i stan zdrowia. Tym samym, w ocenie sądu pierwszej instancji, uznać należy, iż państwo nie wywiązało się ze swego przyrzeczenia względem byłych funkcjonariuszy, którym umożliwiono podjęcie służby na rzecz demokratycznego państwa, zapewniając w zamian objęcie w przyszłości korzystniejszym niż powszechny systemem zabezpieczenia społecznego. Wobec powyższego Państwo Polskie poprzez wskazaną ustawę



podważyło zaufanie do samego siebie, oczekując z jednej strony od obywateli przestrzegania pewnych norm i zasad współżycia społecznego, jednocześnie samemu ich nie przestrzegając.

W ocenie sądu Okręgowego słuszny jest zarzut, że skutkiem zaskarżonych decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW jest retroakcja ustawy, a więc zastosowanie przepisów nowo ustanowionych do stanu faktycznego mającego miejsce przed ich wprowadzeniem w życie. Tymczasem dla wskazanej retroaktywności nie można znaleźć wystarczających podstaw, a w szczególności w innych wartościach konstytucyjnych.

Ponadto, Sąd okręgowy podkreślił, że ustawa dyskryminuje stronę odwołującą także w stosunku do osób, które nie przeszły pozytywnie weryfikacji bądź samodzielnie odeszły ze służby i począwszy od sierpnia 1990 roku zyskały status pracowników. Tymczasem emerytura obliczona dla tej samej podstawy wymiaru dla osoby posiadającej analogiczny staż okresów składkowych w powszechnym systemie emerytalnym, byłaby znacząco wyższa. W związku z tym, strona odwołująca się znajduje się w niekorzystnej sytuacji, w której dla jej prawa do zabezpieczenia społecznego bardziej opłacalne stałoby się odejście ze służby w 1990 r. i wykorzystywanie swoich zdolności w wolnej Polsce w ramach stosunku pracy. Wypada więc zauważyć, że ustawa emerytalna, a nawet cały system prawa ubezpieczeń społecznych, nie traktuje w sposób równy osób posiadających tą samą cechę relewantną, a mianowicie okresy służby w warunkach przepisu art. 13b ustawy emerytalnej. Należy także zasygnalizować, że skarżona decyzja o ponownym ustaleniu prawa do emerytury, nie uwzględnia podwyższenia należącego się osobie odwołującej, na podstawie art. 15 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Jeszcze bardziej dobitny przykład dotyczy relacji sytuacji prawnej osoby odwołującej się, do osób znajdujących się w sytuacji art. 10 ustawy emerytalnej. Rażącem przejawem dyskryminacji jest bowiem usytuowanie osoby odwołującej się w sytuacji gorszej względem funkcjonariusza zwolnionego ze służby na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy emerytalnej, gdyż sytuacja funkcjonariusza skazanego prawomocnym wyrokiem jest zdecydowanie lepsza, skoro przysługuje mu prawo do pobierania świadczenia z FUS, a zatem nie traci on tak jak funkcjonariusz objęty art. 13b ustawy emerytalnej prawa do świadczenia za lata przed 1990 r., o czym świadczy art. 10 ust. 4 ustawy.

Powyższe przykłady przemawiają, przede wszystkim za niesprawiedliwością i rażącą nieproporcjonalnością wprowadzonej regulacji w stosunku do jej zamierzonego celu.

W odniesieniu do praw nabytych, wskazać należy, że istotą ich ochrony jest zakaz arbitralnego znoszenia lub pozbawiania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom. Wskazany zakaz nie rozciąga się przy tym na prawa nabyte niesłusznie, niegodziwie, niesprawiedliwie. Nie mogą więc powoływać się na ochronę praw nabytych obywatele, którym odebrano niesprawiedliwie ustanowione przywileje (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 kwietnia 2006 r., sygn. SK 30/04, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010 r., sygn. K 6/09). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 24 lutego 2010 r., sygn. K 6/09 i jego uzasadnieniu, dotyczącym noweli z 2009 roku wskazał, że jednym z zasadniczych argumentów przemawiających wówczas za oceną ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. jako nienaruszającej konstytucyjnych standardów ochrony praw nabytych była okoliczność, że choć „ustawodawca był zatem upoważniony - mimo upływu ponad 19 lat od zmiany ustrojowej - do wprowadzenia regulacji obniżających - w racjonalnie miarkowany sposób - świadczenia emerytalne za okres służby w tajnej policji politycznej” to jednak ustawa z 2009 roku spełniała wymagania ochrony praw nabytych, dlatego, że „każdy funkcjonariusz organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, który został zatrudniony w nowo tworzonych służbach policji bezpieczeństwa, ma w pełni gwarantowane, równe prawa z powołanymi do tych służb po raz pierwszy od połowy 1990 r., w tym równe prawa do korzystania z uprzywilejowanych zasad zaopatrzenia emerytalnego.

Ograniczenie praw emerytalnych funkcjonariuszy - adresatów ustawy nowelizującej do maksymalnie średniej przeciętnej wysokości świadczeń wypłacanych przez ZUS z FUS, mimo że począwszy od 1990 r. pełnili oni taką samą służbę, jak funkcjonariusze przyjęci do służby po raz pierwszy, bez względu na staż, stopnie i inne okoliczności tożsame z dotyczącymi osób przyjętych od 1990 r., stanowi pogwałcenie zasady równości, a także sprawiedliwości społecznej. Tej samej ocenie podlega też wyłączenie stosowania art. 15 ust. 4, stanowiącego o podwyższeniu emerytury o 15% podstawy wymiaru emerytowi, którego inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą. Uprawnienie do podwyższenia

emerytury o 15 % funkcjonariusze służący przed 1990 r. nabywali bowiem na równi i w taki sam sposób, jak funkcjonariusze przyjęci do służby od 1990 r., zaś ich uszczerbek na zdrowiu nie jest mniej poważny i nie ma żadnego uzasadnienia dla wyłączenia zasady równości przy nabywaniu tego prawa.

Dodatkowo, ustawa z 16 grudnia 2016 r. wprowadzająca drugie już obniżenie wskaźników rocznych byłych funkcjonariuszy stanowi ponowną sankcję, co można przez analogię do zasad stosowanych w polskim porządku prawnym uznać za naruszenie zasady *Ne bis in idem*, w rozumieniu prawnokarnym. Oczywiście, ustawa z 16 grudnia 2016 r. nie przewiduje odpowiedzialności karnej, zaś podstawą obniżenia świadczenia nie jest stwierdzenie winy byłych funkcjonariuszy za wykroczenie czy przestępstwo. Należy jednak traktować ją na podobnej zasadzie co quasi odpowiedzialność karną, bowiem ustawodawca ogólnie stwierdza, że wszyscy funkcjonariusze będący adresatami ustawy zmieniającej dopuścili się czynów, jakie kwalifikują ich do obniżenia im świadczeń emerytalnych, co należy poczytywać ze represję analogiczną do kar stosowanych w prawie karnym. Powyższe bez wątpienia świadczy o tym, że mimo ubezpieczeniowego charakteru sprawy, należy zastosować doń zasadę *ne bis in idem*.

W przepisach ustawy, stanowiących podstawę prawną skarżonych decyzji, ustawodawca wyróżnił grupę osób, które „pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa”, która to grupa została wyróżniona spośród wszystkich uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych. Grupa ta została przez ustawodawcę zdefiniowana w art. 13b ustawy. Ustawa nie rozróżnia natomiast w tej grupie osób, które pełniły służbę jedynie „na rzecz totalitarnego państwa” od tych, które zostały następnie pozytywnie zweryfikowane i pełniły służbę także na rzecz demokratycznego państwa. W konsekwencji, w efekcie wprowadzonej regulacji, wszystkie osoby, które miały chociażby epizod w „służbie na rzecz totalitarnego państwa”, a następnie, nawet przez wiele lat, pełniły także służbę na rzecz III RP czyli państwa demokratycznego, zostają dotknięte regulacjami ustawy, tj. obniżeniem świadczeń emerytalno-rentowych i to zarówno tych wypracowanych przed 1990 r., jak i po tej dacie.

Wobec powyższego w ocenie sądu okręgowego poprzez opisaną regulację, ustawodawca złamał zasady równości wobec prawa („równości w prawie”). Jest konstytucyjnie niedopuszczalne zróżnicowanie sytuacji funkcjonariuszy w zakresie nabywania przez nich uprawnień rentowych i emerytalnych począwszy od 1 sierpnia 1990 r., w oparciu o kryterium pełnienia przez część z nich służby także do 1990 roku. Każdy funkcjonariusz organów bezpieczeństwa PRL, który pozytywnie przeszedł weryfikację i został zatrudniony w nowo tworzonych służbach, powinien mieć za tę służbę w pełni gwarantowane, równe prawa z powołanymi do tych służb po raz pierwszy od 1 sierpnia 1990 r., w tym równe prawa do korzystania z ustalonych dla służb mundurowych zasad zabezpieczenia społecznego. Zasada ta ma pełne uzasadnienie w konstytucyjnej równości wobec prawa i znalazła odzwierciedlenie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 lutego 2010 r., sygn. K 6/09.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można racjonalnie i konstytucyjnie uzasadnić rozróżnienia sytuacji funkcjonariuszy pełniących służbę po 31 lipca 1990 r. jedynie w oparciu o fakt, czy pełnili oni wcześniej służbę w organach bezpieczeństwa państwa. Dla uprawnień nabywanych począwszy od 1 sierpnia 1990 r. okoliczność ta nie powinna mieć żadnego znaczenia. Funkcjonariusze ci pełnili służbę dla III RP, podobnie jak ci przyjęci w III RP do służby po raz pierwszy w dniu 12 września 1989 roku (art. 13c pkt 1 ustawy emerytalnej funkcjonariuszy), z narażeniem bezpieczeństwa, zdrowia i życia. O niemożności wyróżnienia i dyskryminowania ich przez ustawodawcę in gremio świadczą liczne przykłady ich zaangażowania w tworzenie służb wolnej Polski, znajdujące odzwierciedlenie w awansach, nagrodach, odznaczeniach. Tego typu dywersyfikacja nie znajduje wystarczającego uzasadnienia i ustawodawca nie jest uprawniony do jej przeprowadzenia. Obie grupy funkcjonariuszy po 31 lipca 1990 r. (czy też po 11 września 1989 r.) charakteryzują się bowiem tymi samymi cechami i nie ma żadnych istotnych przesłanek rozróżnienia tych grup i gorszego traktowania przez ustawodawcę jednej z nich. Ustawodawca w tym przypadku przekracza granice konstytucyjnie dopuszczalnego różnicowania grup adresatów – w istocie w omawianym zakresie równych. Budzi wątpliwości czy to zróżnicowanie odpowiada wymogom relewantności, proporcjonalności i czy znajduje usprawiedliwienie konstytucyjne.

Omawiana ustawa narusza również zasadę proporcjonalności, która na gruncie prawa polskiego wynika także z art. 2 Konstytucji (por wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 stycznia 1996 r. w sprawie K 9/95) a

dodatkowo jest zasadą prawa unijnego. Zdaniem polskiego sądu konstytucyjnego z zasady proporcjonalności wypływa przyjmowanie danej regulacji tylko wówczas, gdy jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana, oraz nakaz kształtowania danej regulacji w sposób zapewniający osiągnięcie zamierzonych skutków, a także wymóg zachowania proporcji między efektami wprowadzonej regulacji a ciężarami względnie niedogodnościami wynikającymi z niej dla obywateli (tak przykładowo w orzeczeniu Trybunału z 26 kwietnia 1995 r., sygn. akt K 11/94). Zasada ta sprowadza się więc do tego, że w sytuacji cel regulacji prawnej można osiągnąć za pomocą dwóch środków, przy czym jeden z nich w większym stopniu pogarsza sytuację prawną podmiotu niż drugi, to należy wybrać korzystniejszy dla podmiotu. W tym konkretnym przypadku osoby odwołującej przedmiotowa regulacja jest nieproporcjonalna, gdyż sankcje finansowe w postaci pozbawienia świadczeń emerytalnych/rentowych za okres służby przed 31 lipca 1990 r. i ich poważne ograniczenie za okres po 31 lipca 1990 r. stosowane są w sposób automatyczny. Poza jakimkolwiek zainteresowaniem ustawodawcy pozostały bowiem procedury weryfikacyjne, którym poddawali się funkcjonariusze, ich zasługi, nagrody i odznaczenia zdobyte w służbie itp. W miejsce tego wprowadzona została koncepcja winy zbiorowej, nieproporcjonalnej do celu jakim było zamknięcie określonego rozdziału w dziejach państwa. Poza tym sankcje finansowe jakie zdecydowano się wprowadzić są niewspółmierne do zaistniałej sytuacji. Okazuje się bowiem, że rzeczywisty wskaźnik obliczenia podstawy wymiaru świadczeń za lata po 1990 r. jest w większości przypadków niższy niż gwarantowane ustawowe 2,6%, co spowodowane jest ustaleniem górnego pułapu wysokości świadczenia. Nadto wprowadzone sankcje finansowe są nieproporcjonalne także z uwagi na to, iż ustawa z dnia 16 grudnia 2016r. traktuje w sposób zdecydowanie mniej korzystny funkcjonariuszy zweryfikowanych pozytywnie i pełniących dalej służbę, niż tych, którzy albo tej służby nie kontynuowali z uwagi na negatywną weryfikację albo utracili prawo do świadczenia emerytalnego na skutek wyroku skazującego za przestępstwo. Poza tym aktualna zmiana w systemie emerytalno-rentowym funkcjonariuszy następuje po przeszło 25 latach od chwili upadku poprzedniego ustroju, co samo w sobie wskazuje na naruszenie zasady proporcjonalności, gdyż trudno zgodzić się z tym, że wprowadzanie sankcji finansowej, może odnieść skutek po tak długim okresie.

Zgodnie z przepisami art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia, a prawa te podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Zgodnie natomiast z przepisem art. 67 ust. 1 obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa. Omawiane przepisy formułują więc zasadniczo dwa prawa podmiotowe: prawo do ochrony mienia i jego poszanowania oraz prawo do zabezpieczenia społecznego. Ugruntowane jest orzecznictwo Trybunału Strasburskiego, że zasady leżące u podstaw art. 1 Protokołu nr 1 (a więc zasady ochrony własności i mienia) znajdują zastosowanie w stosunku do rent i emerytur, bowiem prawo do emerytury lub renty stanowi prawo majątkowe w rozumieniu art. 1 Protokołu nr 1 (tak np. w sprawie Lakićević i inni przeciwko Serbii i Czarnogórze z dn. 13 grudnia 2011 r.). Co więcej, prawo do emerytury lub renty, o ile jest przewidziane poprzez ustawodawstwo krajowe, a nadto, jeżeli wydana została decyzja konkretyzująca to prawo (tak jak w niniejszym przypadku), stanowi prawo majątkowe podlegające ochronie konwencyjnej i konstytucyjnej, zwłaszcza, że niezależnie od tego polska Konstytucja formułuje samodzielne prawo do zabezpieczenia społecznego. Wobec powyższego w pełni uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 2 w zw. z art. 32 ust. 1 i ust. 2 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W ocenie sądu okręgowego rację ma Sąd Najwyższy, wywodząc, że brak jest podstaw, „aby wyłącznie ze względu na służbę przed 1 sierpnia 1990 r. pozbawiać możliwości uwzględnienia służby na rzecz Państwa Polskiego po tej dacie w wymiarze wynikającym z prawa obowiązującego w chwili nabycia poszczególnych uprawnień. Takie postępowanie jest niezgodne z dotychczasowym rozumieniem zasady ochrony praw nabytych w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdzał, że chodzi o zakaz arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych, zarówno publicznych, jak i prywatnych” (uwagi SN do projektu ustawy).

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na to, że to na stronę odwołującą został przerzucony ciężar dowiedzenia, że przed 1990 r., bez wiedzy przełożonych podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje, działające na rzecz

niepodległości Państwa Polskiego. Taka regulacja narusza zasadę rozkładu ciężaru dowodowego oraz zasadę równości broni (wynikające z prawa do rzetelnego procesu sądowego). Trudno bowiem oczekiwać, aby po kilkudziesięciu latach od upadku poprzedniego ustroju, możliwe było wykazanie czynnego działania na rzecz niepodległego państwa, skoro działania takie podejmowane były zawsze w ukryciu, w obawie przed wiążącymi się z tym represjami i już z samego założenia prowadzone były one w taki sposób, aby nie pozostawał po nich żaden ślad. Konkludując, skarżący nie dość, iż sam musi dowodzić swojej niewinności walcząc z wprowadzoną przez ustawodawcę zasadą domniemania winy, to jeszcze wprowadzony ciężar rozkładu dowodów jest w większości przypadków niemożliwy do udźwignięcia, co zaburza także zasadę równości broni (uczciwej równowagi). Z tych względów przepisów art. 13b, art. 15c oraz art. 22a ustawy emerytalnej nie sposób pogodzić z zasadami demokratycznego państwa prawa, zasadą rządów prawa, zasadą podziału i wzajemnego hamowania się władz: wykonawczej, ustawodawczej i sędziowskiej oraz zasady monopolu sądowego na sprawowanie wymiaru sprawiedliwości.

W odniesieniu do kwestii możliwości stosowania w niniejszej sprawie norm prawa międzynarodowego wskazać należy, że zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie, jak i ugruntowanym w orzecznictwie TSUE warunkiem bezpośredniego zastosowania normy unijnej przez sąd krajowy jest to by była ona wystarczająco „jasna i precyzyjna, bezwarunkowa oraz nieprzyznająca państwom członkowskim kompetencji do działania na zasadzie uznania” (tak Dr P. Kapusta „Sąd krajowy jako sąd unijny” w repozytorium Uniwersytetu Wrocławskiego Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Katedra Prawa Konstytucyjnego oraz powołane tam publikacje). Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, w której norma krajowa w istocie jest sprzeczna z wywodzoną normą prawa wspólnotowego. Nie można zaś w niniejszym przypadku stwierdzić, by w prawie wspólnotowym w szczególności przepisach powoływanych przez strony w niniejszej lub analogicznych sprawach, można było znaleźć normę o takim charakterze jasności i precyzyjności, która pozwalałaby na jej bezpośrednie zastosowanie w niniejszej sprawie, w sposób w istocie polegający na odmowie zastosowania przepisu polskiej ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie w sprawie winno być oparte o przepisy ustawy, lecz bez stosowania niezgodnych z konstytucją art. 15c, art. 22a, 24a oraz art. 13 ust. 1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy. Mając to na uwadze Sąd uznał odwołanie za uzasadnione i na podstawie art. 477[14] § 2 KPC zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając odwołującemu prawo do świadczenia emerytalnego i rentowego w wysokości obowiązującej przed 1 października 2017r.

O kosztach zastępstwa prawnego Sąd orzekł w pkt 2 sentencji wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) w brzmieniu obowiązującym w okresie od 27 października 2016 r. mając na uwadze, że w jednym postępowaniu rozpoznawane były odwołania od dwóch decyzji.

***Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. wniósł apelację i zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie Sekcji XIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 grudnia 20 20 r.***

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy tj.:

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy faktycznej i wskazania podstawy prawnej na podstawie, której Sąd I instancji ustalił wysokość policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej Odwołującego z pominięciem art. 13b w związku z art. 15c ust. 1 — 3 i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r., poz. 723 z późn. zm.) zwaną dalej: „ustawą zaopatrzeniową”;

- art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie charakteru służby Odwoływającego i uznaniu, że nie była to służba na rzecz państwa totalitarnego podczas, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w okresie od dnia 16 sierpnia 1985 r. do dnia 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w (...), co nakazywało wysnucie wniosków przeciwnych;

- art. 233 § 1 w związku z art. 252 k.p.c., polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej — Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, pomimo braku udowodnienia przez Odwoływającego okoliczności przeciwnych;

- art. 390 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i nieuprawnione przyjęcie, że brak wykazania dopuszczenia się przez Odwoływającego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c ust. 1-5 oraz 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 7 grudnia 2018 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Celno - Skarbowej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2018 r., poz. 2373 z późn. zm.) poprzez ich niezastosowanie, co skutkowało brakiem uznania, że Odwoływający wykonywał służbę na rzecz państwa totalitarnego;

- art. 15c ust. 1-3 i art. 22a w związku z art. 13a ust. 5 i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że Odwoływający nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w nich określone;

- art. 15c ust. 5 i art. 22a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieuzasadnione pominięcie zasad zawartych w tej dyspozycji stanowiącej, że przepisów art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tym przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynności wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego - pomimo, że Odwoływający nie wykazał spełnienia tych okoliczności;

- art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r. z późn. zm., dalej - Konstytucja RP) poprzez jego niezastosowanie i odmowę uznania mocy obowiązującej ustawy zaopatrzeniowej;

- art. 193 Konstytucji RP poprzez niezwrócenie się przez Sąd I instancji do Trybunału Konstytucyjnego z zapytaniem o zgodność art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej z ustawą zasadniczą, a w konsekwencji samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej z ustawą zasadniczą, w oparciu o które wydane zostały zaskarżone decyzje, co w konsekwencji spowodowało wydanie orzeczenia nieuwzględniającego regulacji wynikającej z art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej; art. 188 Konstytucji RP poprzez samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej z ustawą zasadniczą, w oparciu o które wydane zostały zaskarżone decyzje, pomijając wynikającą z tego przepisu wyłączną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego w zakresie stwierdzania zgodności ustaw z Konstytucją RP.

Organ rentowy wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 11 sierpnia 2017 r.: nr. (...) o ponownym ustaleniu wysokości

policyjnej emerytury oraz nr. (...) o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej renty inwalidzkiej w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania,

ewentualnie:

- o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz Pozwanego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu apelacji podkreślono, że ustawodawca wprowadzając nowe zasady ustalania wysokości świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy zobowiązał tym samym organ rentowy do wszczynania z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i wysokości świadczeń stosownie do wyżej wymienionych przepisów w przypadku funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę na rzecz totalitarnego państwa, której definicję zawiera art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Z tego względu Pozwany wystąpił w trybie art. 13a ustawy zaopatrzeniowej do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu o informację o przebiegu służby wszystkich świadczeniobiorców, którzy pełnili służbę przed 31 lipca 1990 r. Pozwany nie dokonuje samodzielnie kwalifikacji służby świadczeniobiorców i nie rozstrzyga czy była ona pełniona na rzecz totalitarnego państwa bowiem nie dysponuje dokumentami dotyczącymi przebiegu ich służby. Pozwany w tym celu występuje z wnioskiem, szczegółowo określonym w art. 13a ustawy zaopatrzeniowej, do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, który sporządza i przekazuje na podstawie posiadanych akt osobowych byłych funkcjonariuszy wszystkich służb podlegających do 31 lipca 1990 r. Ministrowi Spraw Wewnętrznych informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Instytutu Pamięci Narodowej wskazuje czy służba świadczeniobiorcy była pełniona na rzecz państwa totalitarnego, o której mowa w art. 13b, a nie w ustawie lustracyjnej.

Wobec wszczęcia z urzędu postępowania w sprawie przeliczenia świadczeń osób pełniących służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej Pozwany zobowiązany był do niezwłocznego przeliczenia ustalonych dotychczas dla. Odwołującego świadczeń na skutek wejścia w życie w dniu 1 stycznia 2017 r. ustawy zmieniającej ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno- Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

W myśl 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U. 2004, Nr 239, poz. 2404, z późn. zm.), środkiem dowodowym potwierdzającym datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej Straży Pożarnej. Zgodnie z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy. Tym samym informacja o przebiegu służby jest wiążąca dla Pozwanego przy wydawaniu przedmiotowych decyzji.

Apelujący podkreślił, że podstawą wydania zaskarżonego wyroku było uznanie przez Sąd I instancji, że 13a ust. 5, art. 13b. art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, w oparciu o które wydano zaskarżone decyzje – są niezgodne z Konstytucją RP. Organ rentowy nie podzielił tego stanowiska. W orzecznictwie Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych zdecydowanie przeważa pogląd, że sądy nie mogą same decydować o niekonstytucyjności ustaw, gdyż wyłączną kompetencję w tym zakresie, zgodnie z art. 188 Konstytucji RP, ma Trybunał Konstytucyjny. Mając uzasadnione wątpliwości co do zgodności ustawy z Konstytucją RP, sąd - na podstawie art. 193 Konstytucji RP - ma obowiązek zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z odpowiednim pytaniem prawnym. Dopiero stwierdzenie przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności przepisu ustawy z Konstytucją RP otwiera możliwość niezastosowania

przez sąd tego przepisu. Domniemanie zgodności ustawy z Konstytucją RP może być obalone jedynie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, a związanie sędziego ustawą, o którym mowa w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, obowiązuje dopóty, dopóki ustawie tej przysługuje moc obowiązująca. Bezpośredniość stosowania Konstytucji RP przez sądy powszechne nie oznacza przyznania im kompetencji do kontroli konstytucyjności obowiązującego ustawodawstwa. Przepis art. 188 Konstytucji RP jednoznacznie zastrzega orzekanie w tych sprawach do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego.

W ocenie apelującego zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji powinno zostać zmienione z uwagi na bezpodstawne pominięcie przy jego wydawaniu obowiązujących przepisów w zakresie ustalania wysokości świadczenia z tytułu policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej tj. art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej. Sąd I instancji winien rozstrzygając tą sprawę zastosować art. 13a ust. 5, art. 13b i art. 15c oraz art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, z uwagi na jego obowiązywanie w dacie orzekania. Na ten moment nie został on bowiem orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego wyeliminowany z polskiego porządku prawnego.

Dyrektor Zakładu Emerytalnego MSWiA ponadto wskazał, że w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. akt K 6/09 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż z konstytucyjnej zasady zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa nie wynika w żaden sposób, że każdy bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. Trybunał Konstytucyjny zaznaczył, iż ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw nie mających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego. Osoby pełniące służbę w organach bezpieczeństwa państwa niejednokrotnie przez wiele lat korzystały z licznych przywilejów, które gwarantował im system komunistyczny. Obecnie pozostawienie tych przywilejów jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej. Odebranie przywilejów nie stanowi dyskryminacji, a przeciwnie prowadzi do równości wobec prawa. Gwarantowanie określonej grupie społecznej przywilejów za służbę w organach służby bezpieczeństwa lub instytucjach ją wspierających godzi w równość obywateli wobec prawa. Pozbawienie Odwołującego wyższych świadczeń, przy zachowaniu jednak świadczenia do zabezpieczenia społecznego w wysokości nie niższej niż świadczenia z powszechnego systemu ubezpieczeniowego (Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) nie stanowi naruszenia zarówno Konstytucji RP jak też standardów prawa międzynarodowego (por. ETPC w wyroku z 16 września 1996 r. w sprawie „Gaygusuz” przeciwko Austrii (Reports 1996-1 V)).

Służba Odwołującego w (...), która według ogólnej oceny moralnej i historycznej przyczyniała się do naruszeń praw i wolności gwarantowanych przez Konstytucję RP oraz prawo międzynarodowe powinna być traktowana jako okoliczność uzasadniająca i usprawiedliwiająca wyodrębnienie kategorii osób świadczących taką pracę oraz czerpiących z niej korzyści członków rodzin tych osób i objęcie ich obniżeniem świadczeń emerytalnych.

Organ podkreślił ponadto, że wysokość emerytury i renty inwalidzkiej Odwołującego jest związana bezpośrednio z uprzywilejowaniem jego służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W takiej sytuacji ograniczenie niesłusznie uzyskanych świadczeń w wysokości przekraczającej standardowe świadczenia otrzymywane przez osoby wykonujące prace niemającą związku ze służbą na rzecz totalitarnego państwa, jest w pełni uzasadnione i racjonalne. W żadnym wypadku nie można uznać go za przejaw nieuzasadnionych represji ze strony ustawodawcy. Zarówno zasada sprawiedliwości społecznej jak i zasada równości wobec prawa czy wynikające z Konstytucji RP zasady dopuszczalności ingerencji w podstawowe prawa i wolności nie stoją na przeszkodzie ograniczeniu prawa do emerytury i renty inwalidzkiej z zaopatrzenia służb mundurowych do maksymalnie przeciętnej wysokości świadczeń z tego tytułu otrzymywanych z powszechnego systemu zabezpieczenia społecznego. Ze stanowiskiem powyższym organ się w pełni zgadza. Dopuszczalność ograniczania świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego tej grupy obywateli zaakceptowana została na gruncie zarówno orzecznictwa sądów w Polsce jaki ETPC.

Ponadto art. 2, 32 oraz 31 ust. 3 Konstytucji RP - nie mogą być interpretowane jako dające tytuł do emerytury w określonej wysokości. Odwołującemu nie odebrano całości świadczeń. Ograniczono jedynie jego przywileje przyznane w czasach komunizmu. Nie można więc stwierdzić, by państwo w sposób nieproporcjonalny dokonało ingerencji w jej prawa. Odwołujący nie został pozbawiony środków do życia. Emerytura i renta inwalidzka zostały ustalone w wysokości przeciętnej wysokości tego świadczenia otrzymywanego przez obywateli z powszechnego systemu emerytalnego. Przepisy Konstytucji RP nie gwarantują obywatelowi prawa do zabezpieczenia społecznego na odpowiednio wysokim poziomie zgodnym z oczekiwaniami obywatela. Nie operują też kryterium takim, że świadczenie emerytalne winno zapewnić godny byt.

Decyzja ponownie ustalająca wysokość emerytury i renty inwalidzkiej nie zostały wydane w trybie postępowania karnego. Przepis art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej nie stanowią bowiem o odpowiedzialności karnej (ustalenie winy), lecz reguluje uprawnienia funkcjonariuszy służb mundurowych i ich rodzin w sferze zaopatrzenia emerytalnego. Odwołujący zaskarżonymi decyzjami nie został pociągnięty do odpowiedzialności o charakterze karnym. Ustawodawca w ustawie zmieniającej nie różnicował sytuacji funkcjonariuszy w wysokości świadczeń emerytalnych poprzez kryterium winy, ale poprzez sam fakt służby w organach bezpieczeństwa państwa funkcjonujących w niedemokratycznym państwie, w których podjęli dobrowolnie służbę, a poprzez tę służbę uczestniczyli w utrzymywaniu niedemokratycznego porządku i korzystali z przywilejów przysługujących funkcjonariuszom. Odwołujący w pełnym wymiarze korzystała z tych przywilejów. Zmniejszenie uprzywilejowanych świadczeń Odwołującego stanowi urzeczywistnienie zasady sprawiedliwości społecznej. Podjęte przez polskiego ustawodawcę działania ograniczające przywileje emerytalne osób, które czerpały korzyści ze współpracy ze służbą bezpieczeństwa są konieczne dla osiągnięcia usprawiedliwionego celu, jakim jest zapewnienie sprawiedliwości systemu emerytalnego.

Zdaniem apelującego, to Odwołujący jako strona wszczynająca postępowanie odwoławcze przed sądem ubezpieczeń społecznych jest zobowiązany do udowodnienia, że w spornym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Natomiast Odwołujący nie kwestionował, że w spornym okresie pełnił służbę w jednostkach / formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Zgodnie z powyższą dyspozycją do zastosowania tzw. „ustawy zaopatrzeniowej” wystarczający jest fakt pełnienia służby w tych instytucjach lub formacjach wymienionych w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. W wyniku zmiany przepisów emerytalnych dla rozstrzygnięcia czy Odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej decydująca jest treść informacji wydanej w trybie art. 13 a ustawy zaopatrzeniowej przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Nowe regulacje ustawowe tj. art. 15c i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej, nie pozwalają na analizę przebiegu służby danego funkcjonariusza na rzecz totalitarnego państwa pod kątem rodzaju wykonywanych przez niego czynności, zadań, zaangażowania podczas pełnionej służby czy też pełnionej funkcji, lecz dla wywołania skutku w postaci obniżenia wysokości świadczenia, wskazują wyłącznie na stwierdzenie faktu pełnienia służby w instytucjach, o których mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Nie ma zatem żadnych podstaw do przyjęcia, że na potrzeby ustalenia wysokości emerytury policyjnej o tym, czy funkcjonariusz pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa decyduje rodzaj wykonywanych zadań, jeśli tę służbę w tak kwalifikowanej instytucji lub formacji pełnił.

Odnosząc się do treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020r. o sygn. III UZP 1/20, apelujący wskazał, iż jej argumentacja narusza literalne brzmienie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Ponadto uchwała ta nie ma mocy zasady prawnej. Przedmiotowa uchwała zapadła w związku z pytaniem prawnym, jakie na gruncie art. 390 k.p.c. Sąd Apelacyjny w Białymstoku skierował do Sądu Najwyższego. Postanowieniem z dnia 19 lutego 2020r. pytanie prawne zostało przekazane do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego. Ostatecznie uchwała została podjęta w składzie 7 sędziów Sądu Najwyższego. Jednakże uchwała Sądu Najwyższego podjęta na podstawie art. 390 1 k.p.c. wiąże, zgodnie z art. 390 2 k.p.c. tylko w danej sprawie (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 33/07), nie zaś w innej sprawie – nawet jeśli przedmiotem innego powództwa jest to samo roszczenie oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Zgodnie z art. 87 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym - uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego, składu połączonych izb oraz składu całej



izby, z chwilą ich podjęcia, uzyskują moc zasad prawnych. Natomiast skład 7 sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej. Oznacza to, że w przypadku uchwały składu 7 sędziów konieczne jest postanowienie o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej. W przedmiotowej uchwale z 16 września 2020 r. postanowienia takiego nie wydano, tym samym uchwała ta nie ma mocy zasady prawnej. Stało się tak dlatego, że uchwały Sądu Najwyższego zawierające wytyczne w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej nie mogą mieć mocy zasad prawnych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 1992 r. KwPr 5/92).

W ocenie organu rentowego Sąd I instancji wydając zaskarżone orzeczenie naruszył zasady zawarte w art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w ich pominięciu. Sąd I instancji błędnie przyjął, że Odwołujący nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w nich określone. To błędne ustalenie Sądu I instancji zostało dokonane w wyniku naruszenia przez Sąd przepisów prawa materialnego i procesowego. Art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej nie stosuje się, jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Odwołujący nie wykazał żadnej z tych okoliczności.

Ustawa zaopatrzeniowa nie przewiduje innej możliwości wyłączenia stosowania zasad określonych w art. 15c ust. 1-3 i w art. 22a ust. 1-3, jak tylko przewidziane w art. 8a, art. 15c ust. 5 i art. 22a ust. 5. Skoro zatem odwołujący nie udowodnił, iż podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego, to Sąd I instancji nie miał prawnej możliwości wyłączenia stosowania art. 15c ust. 1-3 i art. 22a ustawy zaopatrzeniowej.

Ponadto zdaniem apelującego, Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Na podstawie dominujących w doktrynie i orzecznictwie poglądów przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty Pozwanego (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002r., V CK7V 35 7/00, LEX nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania. W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania odwołania, ograniczając się do odrzucenia art. 15c i art. 22a znowelizowanej ustawy i orzekania o wysokości świadczenia bez określenia podstawy prawnej.

W odpowiedzi na apelację odwołujący się wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, przytaczając obszerną argumentację przeciwstawiającą się zarzutom apelacyjnym.

***Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Z askarżony wyrok jest prawidłowy.***

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poczynił trafne ustalenia faktyczne, które nie były kwestionowane przez stronę apelującą. Niewadliwie ustalony stan faktyczny został poddany pogłębionej i wszechstronnej ocenie prawnej, w wyniku której Sąd meriti wyprowadził właściwe wnioski skutkujące zmianą zaskarżonej decyzji.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia dotyczące stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, czyniąc je podstawą własnego rozstrzygnięcia stosownie do art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c. Wobec tego zbędne jest ich ponowne przedstawienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zaistniały przesłanki do uchylenia zaskarżonego wyroku. W toku postępowania nie doszło do nieważności postępowania, postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, a poczynione ustalenia faktyczne i rozważania prawne pozwoliły na rozpoznanie istoty sporu.

Przechodząc do analizy zarzutów apelacyjnych należy wskazać, że żaden z nich nie został uznany przez Sąd Apelacyjny za uzasadniony, a część z nich okazała się bezprzedmiotowa.

Podkreślić należy, że organ rentowy formułując zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. z pewnością nie zauważył, że treść tego przepisu uległa zmianie na skutek nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego i od 7 listopada 2019 r. przepis ten dotyczy terminu sporządzenia uzasadnienia wyroku. Zgodnie z obecnie obowiązującym przepisem art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać:

- 1) wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, obejmującej ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;
- 2) wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew podniesionemu w apelacji zarzutowi, Sąd Okręgowy wyjaśnił podstawę faktyczną swojego orzeczenia. Organ rentowy nie zakwestionował żadnego z ustaleń faktycznych poczynionych w procesie w sposób, który prowadziłby do odmiennych ustaleń. Przebieg służby, charakter zadań i kolejne stopnie służbowe odwołującego się zostały ustalone w oparciu o dokumenty, których prawdziwości organ rentowy nie kwestionował w toku procesu. Zeznania odwołującego się zostały uznane w prawidłowy sposób przez Sąd Okręgowy za wiarygodne, a strona przeciwna nie zgłosiła żadnych kontrdowodów i choć organ rentowy dysponował inicjatywą dowodową nie skorzystał z niej.

Co więcej, Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie zakwestionował informacji przedstawionej przez IPN o przebiegu służby M. D.. Sąd pierwszej instancji odpowiednio ją ocenił, tak jak i pozostałe dowody w sprawie. Dokument ten, choć urzędowy, zawiera jedynie oświadczenie wiedzy, którym Sąd Ubezpieczeń Społecznych nie jest związany.

Nietrafnym jest także stwierdzenie, że Sąd Okręgowy nie wskazał podstawy prawnej swojego rozstrzygnięcia. Sąd przytoczył przepisy prawa materialnego, które w jego ocenie stanowiły podstawę judykatu. Odwołał się do przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...). Kwestią odrębną jest to czy podstawę tą Sąd określił prawidłowo.

Nie doszło do naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Sąd Okręgowy nie dokonał dowolnej oceny materiału dowodowego. Wręcz przeciwnie. Korzystając z możliwości swobodnej oceny dowodów, przeprowadził ich analizę w znacznie szerszym zakresie niż organ rentowy, który jako organ administracji, był związany przepisami dotyczącymi środków jakie są dopuszczalne w postępowaniu dotyczącym ustalania wysokości świadczenia.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd przy ocenie dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. W takim wypadku podważona skutecznie może być przeprowadzona przez sąd ocena dowodów, a także będące jej konsekwencją ustalenie stanu faktycznego i jego subsumowanie pod określony przepis prawa. To natomiast, że określone dowody ocenione zostały niezgodnie z intencją strony skarżącej nie oznacza jeszcze, iż sąd dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Dla należytego umotywowania swojego stanowiska strona apelująca powinna wykazać, jakich to konkretnych uchybień w ocenie dowodów dopuścił się sąd, tj. czy i w jakim zakresie ocena ta jest niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzą lub doświadczeniem życiowym, względnie czy jest ona niepełna.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy podnosił jedynie, że Sąd poczynił ustalenia odmienne niż wynikające z informacji o przebiegu służby nadesłanej przez IPN. Przyznanie racji w tym zakresie stronie apelującej zaprzeczałoby istotnemu celowi postępowania sądowego. Sąd rozpoznając sprawę ma za zadanie wszechstronne zbadanie faktów, dowodów i rozważenie ich pod kątem zastosowania przepisów prawa materialnego. Gdyby sąd powszechny nie mógł

skutecznie zaprzeczyć informacji z IPN, zbyt dużym byłoby prowadzenie postępowania odwoławczego przed sądem, a ochrona prawna obywatela byłaby całkowicie iluzoryczna.

W tym miejscu należy także podkreślić, że wbrew twierdzeniu organu rentowego, to nie na odwołującym się spoczywa ciężar udowodnienia, że nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa. Owszem, osoba powołująca się na okoliczności ekskulpujące określone w przepisach ustawy, powinna je udowodnić. Jednak to organ rentowy co do zasady powinien wykazać, że służbę na rzecz takiego państwa pełnił świadczeniobiorca. Co do zasady odwołujący się nie dysponuje dowodami, które pozwoliłyby na ustalenie, że nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa. Natomiast w sytuacji, gdy odwołujący się przedstawia swój przebieg służby, a organ rentowy nie kwestionuje wskazanych dowodów, w tym dowodu z przesłuchania strony, Sąd uznaje fakty niezaprzeczone za wykazane.

Apelujący wskazywał również na naruszenie przepisu art. 252 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą, powinna okoliczności te udowodnić. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie doszło do naruszenia tego przepisu, chociażby z tego względu, że Strona może kwestionować wartość dowodową dokumentu urzędowego przy użyciu wszystkich dostępnych środków dowodowych (postanowienie SN z 24.04.2003 r., I KKN 256/01, LEX nr 78889). Odwołujący się przedstawił dowody, które Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne.

W apelacji zarzucono również wyrokowi naruszenie przepisu art. 390 k.p.c. Organ rentowy nie wskazał, której jednostki redakcyjnej tego przepisu dotyczy zrzut. Zgodnie z treścią art. 390 § 1 k.p.c. jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, sąd może przedstawić to zagadnienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu, odraczając rozpoznanie sprawy. Sąd Najwyższy władny jest przejąć sprawę do rozpoznania albo przekazać zagadnienie do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu. Natomiast zgodnie z art. 390 § 2 k.p.c. uchwała Sądu Najwyższego rozstrzygająca zagadnienie prawne wiąże w danej sprawie. W uzasadnieniu apelacji wskazano, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo przyjął, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie. Należy więc uznać, że strona odwoływała się do treści przepisu art. 390 § 2 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest chybiony. Sąd pierwszej instancji nie wskazał w uzasadnieniu wyroku, że jest związany w rozstrzygnięciu treścią cytowanej uchwały Sądu Najwyższego. Przywołał ją jako jeden z argumentów uzasadniających jego rozstrzygnięcie, przyjmując, że podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy. Sądy powszechne w sposób formalny nie są związane uchwałami Sądu Najwyższego, chyba, że chodzi o uchwałę udzielającą odpowiedzi na pytanie prawne danego Sądu w trybie art. 390 § 1 i 2 k.p.c. W takim bowiem przypadku Sąd, który wystąpił do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym jest związany uchwałą Sądu Najwyższego w rozpatrywanej sprawie. Związanie z art. 61 § 6 ustawy z 2002 r. o Sądzie Najwyższym dotyczy związania składów samego Sądu Najwyższego, które nie mogą orzekać sprzecznie z zasadą prawną dopóty, dopóki nie nastąpi zmiana stanu prawnego. Nie oznacza to oczywiście, iż sądy powszechne mogą dowolnie ignorować wydawane przez Sąd Najwyższy uchwały (inne orzeczenia) wypełniającego swój obowiązek jakim jest zachowanie jednolitości orzecznictwa. Brak bowiem formalnej mocy wiążącej orzecznictwa Sądu Najwyższego poza związaniem wynikającym z przepisów szczególnych (art. 390 § 2 k.p.c., 398<sup>20</sup> k.p.c.) nie oznacza, iż nie mają one realnego wpływu na orzecznictwo sądów powszechnych. Zawierają one bowiem zawsze określoną wykładnię danej normy prawnej popartą szeroką argumentacją i autorytetem Sądu Najwyższego. Niezastosowanie się do takiej uchwały wymaga zatem przedstawienia pogłębionej kontrargumentacji, która może się okazać niewystarczająca w razie kontroli kasacyjnej (zażaleniowej) danego rozstrzygnięcia.

Natomiast odnośnie zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę pominął regulacje art. 15c, art. 22a, art. 24a, art.13 ust. 1 lit. 1c w zw. z art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego

Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270).

Stosownie do art. 15c ust. 1 w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6% podstawy wymiaru za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Przepisy art. 14 i 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio.

Emerytury nie podwyższa się zgodnie z art. 15 ust. 2 i 3, jeżeli okoliczności uzasadniające podwyższenie wystąpiły w związku z pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (ust. 2). Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z brzmieniem przytoczonych przepisów, warunkiem koniecznym do ich zastosowania skutkującego ponownym ustaleniem wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych osoby uprawnionej jest pełnienie przez nią służby „na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Przy czym ustawa nie zawiera definicji określenia „na rzecz totalitarnego państwa”.

W niniejszej sprawie świadczenia emerytalne i rentowe M. D. zostały ponownie ustalone w oparciu o powyższe przepisy w zaskarżonych decyzjach.

Niesporny w sprawie jest przebieg służby M. D. w okresie od 16 sierpnia 1985 r. do 31 lipca 1990r. Powyższy okres w oparciu o art. 13b został zaliczony przez organ emerytalny - na podstawie informacji z Instytutu Pamięci Narodowej – jako okres pełnienia przez odwołującą się służby na rzecz totalitarnego państwa. Następnie po pozytywnej weryfikacji Odwołujący się kontynuował służbę do kwietnia 2011 r.

Zgodnie z ustawą z 16 grudnia 2016 r. o zaopatrzeniu emerytalnym już sam fakt pełnienia przez odwołującą się służby w jednostce wymienionej w art. 13b i we wskazanym w nim okresie powoduje skutek w postaci ponownego ustalenia wysokości otrzymywanego świadczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie do pogodzenia z zasadami procesu cywilnego jest stosowanie w sposób automatyczny art. 13b. Natomiast kluczowe znaczenie dla rozpoznawanej sprawy było ustalenie, czy odwołujący się faktycznie pełnił służbę „na rzecz totalitarnego państwa” i czy wobec tego mają do niego zastosowanie przepisy ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r.

Celem ustalenia wysokości emerytury i renty osoby pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa, która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r. organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji o przebiegu służby wskazanego funkcjonariusza na rzecz totalitarnego państwa (art. 15 ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej). W myśl art. 13a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, na wniosek organu emerytalnego, Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi emerytalnemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b. Zgodnie z ust. 5 przytoczonego przepisu, informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12 ustawy.

W aktach emerytalnych odwołującego się (k. 3 a. r.) znajduje się informacja Instytutu Pamięci Narodowej z (...) o przebiegu służby M. D., z której wynika, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 1 października 1985 r. do 31 lipca 1990 r., w oparciu o którą zostały wydane zaskarżone decyzje.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r., kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa, wobec braku definicji tego określenia w ustawie, należy oceniać na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20).

Jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy i pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd Okręgowy M. D. że w dniu 16 sierpnia 1985 r. M. D. został przyjęty do służby na stanowisko młodszego inspektora w (...). W okresie od 19 sierpnia 1985 r. - 12 lipca 1986 r. - odbył roczne studium wywiadu w (...). Od 12 lipca 1986r. – służył jako inspektor w (...). Odwołujący pełnił służbę w demokratycznym państwie po dniu 31 lipca 1990 r. M. D. w okresie, o którym mowa w Informacji IPN od dnia 16 sierpnia 1985 r. do 31 lipca 1990 r. służył w (...)w (...) najpierw jako funkcjonariusz w okresie służby przygotowawczej, wykonywał czynności administracyjne, przez ok. 2,5 roku. Po przejściu na stanowisko funkcjonariusza stałego został dopuszczony do spraw operacyjnych, ale też nie jako czynny oficer, ale jako uczący się pracy operacyjnej. Nie prowadził wtedy samodzielnie żadnych poważnych spraw, prowadził teczkę spraw, ale nie uczestniczył w prowadzeniu poważniejszych przedsięwzięć. Wykonywał również czynności pomocnicze organizacyjno-techniczne. Wszystkie sprawy operacyjne, które prowadził (...) dotyczyły cudzoziemców. Jeżeli w tych sprawach przewijali się obywatele polscy, to byli oni pozyskiwani do współpracy w kontekście cudzoziemców. Odwołujący przeszedł pozytywnie weryfikację i po 31 lipca 1990 r. służył do kwietnia 2011 r. cały czas w wywiadzie cywilnym, po kolei w następujących jednostkach: (...), a później (...), oczywiście jako samodzielna jednostka, bo nie była już podległa (...). Dane odwołującego znajdowały się w zbiorze zastrzeżonym. Zadania odwołującego po 1990 r., są objęte tajemnicą państwową. M. D. przeszedł wszystkie szczeble kariery zawodowej od oficera w służbie przygotowawczej, poprzez oficera operacyjnego, także po 1990 roku i następnie wszystkie szczeble funkcyjne, kierownik, naczelnik, a służbę skończył jako zastępca dyrektora w (...), jako zastępca pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych (...). Odwołujący nie prowadził czynności zmierzających do zwalczania opozycji, czy związków wyznaniowych, nie prowadził czynności operacyjnych, zmierzających do pozyskania w Polsce tajnych współpracowników lub współpracowników w celu zwalczania opozycji, czy związków zawodowych, (...) zajmował się generalnie cudzoziemcami, czynności operacyjne były skierowane wobec nich. Zajmował się pozyskiwaniem źródeł informacji, poprzez informacje operacyjne, agenturę, po pozyskiwanie informacji o obywatelach obcych państw, tym samym czym zajmuje się w tym momencie wywiad cywilny oraz wszystkie wywiady w innych państwach. Ze służby odszedł 11 kwietnia 2011 r. z 3 grupą inwalidzką w związku ze służbą, później otrzymał 2 grupę w związku ze służbą.

W dostarczonej przez Instytut Pamięci Narodowej kopii akt osobowych odwołującego się o sygn. (...) brak informacji i dowodów by odwołujący się w okresie służby wykonywał swoją służbę w sposób prowadzący do naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Wymaga podkreślenia, że informacja Instytutu Pamięci Narodowej z (...) (k. 4 a.r.) nie jest wiążąca dla sądu. Ustawowym zadaniem sądu powszechnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania. Wydany wyrok musi poprzedzać postępowanie dowodowe, bo taka jest podstawowa funkcja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy stosownie do art. 175 Konstytucji.

W postępowaniu sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów, nie obowiązują ograniczenia dowodowe przewidziane dla postępowania przed organem rentowym. Powyższe wynika wprost z art. 473 k.p.c. Nawet dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 k.p.c. nie wiążą sądu, o ile innymi dostępnymi środkami dowodowymi strona wykaże okoliczności przeciwne, do tych zawartych w takim dokumencie.

W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Ukształtowane na tle tego rodzaju spraw orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie akceptuje takie rozwiązanie. Zatem okoliczności mające wpływ

na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (vide wyroki: z dnia 2 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNAPiUS 1996, nr 16, poz. 239; z dnia 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97, OSNAPiUS 1998, nr 11, poz. 342; z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007, nr 15-16, poz. 235; z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 257; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, z dnia 16 czerwca 2011r., III UK 213/10, z dnia 11 sierpnia 2016r., II UK 323/15, z dnia 11 października 2016 r., I UK 356/15), zaś art. 247 k.p.c., wprowadzający ograniczenia dowodzenia zeznaniami świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, nie ma zastosowania w tych sprawach (vide wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 918/00, z dnia 16 czerwca 2016 r., III PK 139/15).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny uznał, że informacja o przebiegu służby sporządzona przez Instytut Pamięci Narodowej jest wiążąca jedynie dla organu rentowego, a nie dla sądu rozpoznającego sprawę w wyniku wniesionego odwołania. Na powyższe zwrócił także uwagę Sąd Najwyższy, wskazując, że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznając sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno – Rentowego MSWiA w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa) (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11).

Również Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 11 stycznia 2012 r., OTK-A 2012 nr 1, poz. 3 wskazał, że właściwym sądem dokonującym kontroli „Informacji o przebiegu służby” jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z Instytutu Pamięci Narodowej w postępowaniu dowodowym. Podkreślenia przy tym wymaga, że formalne badanie dokumentów, co do których nie istnieje inna (równoległa) procedura pozwalająca zwalczać ustalenia faktyczne czy też umożliwiającą wykazanie rzetelnego wykonywania zadań i obowiązków w okresie służby, nie realizuje prawa podstawowego do sprawiedliwego procesu, które musi być zagwarantowane (w odróżnieniu właśnie do procesów w systemach państwa totalitarnych) nawet w przypadku braku stosownych przepisów dotyczących tego postępowania (por. wyrok TS z dnia 22 marca 2000 r., C-7/98, D. Krombach v. A. Bamberski).

Powyższe uzasadnia stwierdzenie, że jedynie organ rentowy związany jest treścią informacji z Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby, a więc przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi, które zostały w niej zawarte. Natomiast sąd orzekający w sprawie odwołania od decyzji wydanej na podstawie tej informacji ma samodzielne uprawnienie do ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi. Wynika to wprost z faktu, że zadaniem sądu powszechnego, a więc także ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania. Wydanie orzeczenia w konkretnej sprawie musi być więc poprzedzone przeprowadzeniem postępowania dowodowego, które winno obejmować również ocenę informacji o przebiegu służby z Instytutu Pamięci Narodowej, gdyż jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r., informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby. Wobec tego, że sąd powszechny nie jest związany informacją o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, zobowiązany jest do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym przypadku.

Podkreślić także należy, że okres kilku lat służby pełnionej przez odwołującego się przed 1 lipca 1990 r. nie pozwala uznać, że cała służba M. D. była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Sąd Okręgowy ustalając przebieg służby M. D. podkreślił, że w świetle Uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. nie ustalono w toku procesu, przy uwzględnieniu wszystkich dostępnych i przedstawionych przez strony dowodów, aby ubezpieczony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Skoro Sąd doszedł do takich ustaleń, to nie było podstaw do zastosowania przepisów skutkujących kolejnym obniżeniem świadczeń odwołującego się.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny także doszedł do przekonania, że sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 13a ust. 5 oraz art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz.1148 ze zm.). Sąd Okręgowy ustalił prawidłowo okresy pełnienia służby przez M. D.. Zgodnie z treścią § 14 ust. 1 pkt. 1 wskazanego rozporządzenia środkiem dowodowym potwierdzającym) datę i podstawę zwolnienia ze służby oraz okres służby jest zaświadczenie o przebiegu służby, sporządzone na podstawie akt osobowych funkcjonariusza, wystawione przez właściwe organy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu lub Państwowej Straży Pożarnej. Przepis ten jest skierowany przede wszystkim do organu rentowego i dotyczy postępowania administracyjnego. Jak wskazano wyżej Sąd powszechny nie jest związany dokumentami zebranymi przez organ rentowy i samodzielnie dokonuje ustaleń w oparciu o zebrany i wszechstronnie oceniony materiał dowodowy. W rozpoznawanej sprawie Sąd nie zakwestionował samej treści informacji przedstawionej przez IPN. Odmienne ocenił charakter służby odwołującego się. Z pewnością jednak nie naruszył przepisu rozporządzenia, który ustala katalog dowodów gromadzonych przez organ rentowy.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie M. D. przytoczył wyłącznie brzmienie przepisów ustawy zaopatrzeniowej, na podstawie których wydane zostały zaskarżone decyzje, ze wskazaniem, że wysokość świadczenia została ustalona na podstawie informacji o przebiegu służby na rzecz totalitarnego państwa uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej. Również w toku postępowania organ emerytalny w żaden sposób nie odniósł się do argumentów przedstawionych przez odwołującego się w odwołaniu i nie wskazał, jakie konkretnie działania odwołującego się podczas jego służby stanowiły służbę na rzecz totalitarnego państwa. Z dokumentacji nadesłanej przez Instytut Pamięci Narodowej do Sądu Okręgowego (płyta CD - k. 261 a. s.) nie wynika, aby odwołujący się naruszył podstawowe prawa i wolności człowieka co wskazywałoby, że pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności obowiązującą w procesie cywilnym, to na stronach postępowania ciąży obowiązek udowodnienia swoich twierdzeń poprzez prezentowanie materiału dowodowego na ich poparcie. W myśl art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W postanowieniu z dnia 24 kwietnia 2019 r. Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z przepisami art. 6 k.c. i 232 k.p.c. strony są obowiązane powoływać dowody na potwierdzenie faktów, z których wywodzą skutki prawne, a sąd jedynie w wyjątkowych przypadkach może dopuścić dowód niewskazany przez powoda lub pozwanego. Przepis art. 6 k.c., ustanawiający regułę rozkładu ciężaru dowodu, pozwala sądowi rozstrzygnąć sprawę w razie braku podstaw do stwierdzenia, czy istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt miał miejsce. Sąd orzeka wówczas na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar udowodnienia faktu, z którego wywodziła skutki prawne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2019 r., V CSK 486/18).

Zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń (art. 232 k.p.c.) obowiązuje również w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 151/08). Zaskarżenie decyzji organu rentowego nie powoduje zmiany w rozkładzie ciężaru dowodu. Jednocześnie wskazać trzeba, że w sytuacji, gdy zmiana decyzji organu rentowego następuje z urzędu z inicjatywy organu, to na organie spoczywa powinność udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy nie wykazał się inicjatywą dowodową, nie zakwestionował w sposób przekonujący argumentów przedstawionych przez odwołującego się a dotyczących zadań wykonywanych przez niego w czasie służby. Swoje stanowisko w zakresie oceny przebiegu służby odwołującego się organ rentowy oparł wyłącznie na informacji Instytutu Pamięci Narodowej. To oznacza, że prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że brak jest podstaw do zastosowania wobec odwołującego się przepisów art. 15c i 22a ustawy z 16 grudnia 2016 r. i wobec tego bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 178 ust. 1 Konstytucji RP polegający na niezastosowaniu art. 15c i 22a.

Podkreślić należy, że odwołujący się w 2009 r. przeszedł już procedurę obniżenia świadczenia emerytalnego z uwagi na wykonywanie służby w organach bezpieczeństwa państwa. Organ rentowy wobec uzyskania informacji z Instytutu

Pamięci Narodowej o przebiegu służby odwołującej się w organach bezpieczeństwa państwa w tożsamym okresie za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa zmniejszył odwołującemu się podstawę wymiaru świadczenia emerytalnego z 2,6 % do 0,7 %. Powyższa decyzja została wydana w oparciu o przepisy ustawy nowelizującej ustawę zaopatrzeniową z 2009 r. Ustawa ta wprowadziła bowiem mechanizmy umożliwiające ponowne obliczenie wysokości świadczeń osób, pełniących służbę w organach bezpieczeństwa państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 – 1990 (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 2141). Zgodnie z art. 15b ust. 1 pkt 1 powyższej ustawy, służba w organach bezpieczeństwa państwa określonych w art. 2 wskazanej wyżej ustawy została potraktowana jak okres nieskładkowy, a podstawa wymiaru świadczenia emerytalnego wyniosła 0,7 % podstawy wymiaru za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa w latach 1944 - 1990. To oznacza, że świadczenie emerytalne M. D. zostało już raz obniżone w oparciu o dowody tożsame z dowodami, na podstawie których obniżono mu świadczenie po raz kolejny zaskarżoną decyzją.

Ten sam okres służby został objęty ponownym obniżeniem i to do poziomu minimalnego emerytury.

Jak już wyżej wskazano, w sprawie nie ujawniono dowodów przestępczej działalności odwołującego się ani nie dokonano oceny jego indywidualnych czynów „przez ich weryfikację pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, które służyłyby reżimowi komunistycznemu”. W związku z tym, że kryterium „pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z 1994 r. nie może być postrzegane tylko przez formalną przynależność do służb a powinno być ocenione także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka, służących reżimowi komunistycznemu, a organ rentowy nie wskazał żadnych okoliczności świadczących o pełnieniu przez odwołującego się służby na rzecz totalitarnego państwa, które mogłyby skutkować ponownym obniżeniem wysokości jego świadczenia to Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że zaskarżona decyzja jest wadliwa i podlega zmianie. Powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego są wystarczające do oceny, że odwołanie jest zasadne.

W zakresie zarzutów apelacji dotyczących dokonania przez Sąd I instancji oceny zgodności ustawy zaopatrzeniowej z Konstytucją w zakresie nowelizacji dokonanej na podstawie ustawy z 16 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny uznaje je za bezprzedmiotowe. Rozstrzygnięcie sprawy zależało bowiem przede wszystkim od stwierdzenia, że M. D. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa. Ustalenie takie było zaś możliwe w oparciu o przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji postępowanie dowodowe.

Oczywistym jest, że Sąd Okręgowy nie mógł usunąć z ustawy tych przepisów które uznał za niezgodnie z Konstytucją. Sąd Okręgowy pominął te przepisy przy wydawaniu wyroku, choć w ocenie Sądu Apelacyjnego nie było to konieczne. Ustalenia faktyczne Sądu pozwalały na stwierdzenie, że kwestionowane przepisy nie mogły znaleźć zastosowania do M. D., bowiem nie pełnił on służby na rzecz totalitarnego państwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia przepisu art. Konstytucji RP. Sąd pierwszej instancji samodzielnie dokonał analizy zgodności z Konstytucją przepisów omawianej ustawy i doszedł do wniosku, że w ramach kontroli rozproszonej pominięto część przepisów ustawy. Nie skorzystał przy tym z możliwości zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie kwestii zgodności z ustawą zasadniczą tych przepisów, mając przede wszystkim na względzie fakt, że wniosek podobny pozostaje nadal bez rozpoznania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut apelacyjny sformułowany w tym zakresie przez organ rentowy nie ma jednak wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie. Jak bowiem wyżej wskazano, odwołujący się nie spełnia ustawowych kryteriów określonych zwłaszcza w art. 15 c w zw. z art. 13a i b ustawy i nie może być uznany za osobę pełniącą służbę na rzecz totalitarnego państwa. Podobnie należy ocenić zarzut naruszenia art. 188 Konstytucji RP.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok oparty jest na prawidłowych ustaleniach faktycznych i odpowiada prawu, zaś apelacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.



W przedmiocie kosztów postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. w zw. art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od organu rentowego na rzecz odwołującego się, jako strony wygrywającej spór, kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej, stosownie do treści § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

**Sędziowie: Przewodniczący:**

Marcin Graczyk Marzena Wasilewska

Anita Górecka